

Feno, Monami (prod. Plughub)

Nie wywołam już wszystkich zdjęć
Bo kliszę mi plami coś
Te słowa to przykry dźwięk
Nie krzyczę więc sam na złość
I mam mniej to, choć pot na skroń już spada mi
I mam jeden krok na skos choć to jest błahy skrypt

Kolejnych dni
Choć to nie film
Ta Monami
Ucieka mi
Kolejnych dni
Choć to nie film
Ta Monami
Ucieka mi

Ta Monami
Na parę brzydkich chwil
Zapalę znicz with pył, proch, pył, proch, pył
Dała mi bliznę, szwy, dodałem iskier, szpil
Magazyny, szlif, pył, proch, pył, proch, pył

Kolejny świeży print
A na nim litry krwi
Mam karabin
Na nasze trr, trr, trr
Na twoje łyzy
Na twoje krr
Mam dosyć ich
Bo nie są real
Real quick, flirt
To mój przykry styl
Nie noszę iskry w nim
Mam tylko syf
Real quick, flirt
To mój przykry styl
Nie noszę iskry w nim
Mam tylko syf

Ta Monami
Na parę brzydkich chwil
Zapalę znicz with pył, proch, pył, proch, pył
Dała mi bliznę, szwy, dodałem iskier, szpil
Magazyny, szlif, pył, proch, pył, proch, pył

Ta Monami
Ta Monami
Ta Monami
Na parę brzydkich chwil
Ta Monami
Na parę brzydkich chwil
Ta Monami
Na parę brzydkich chwil
Ta Monami
Na parę